



Sześćsetny dyplom i nowy rok akademicki w wileńskiej filii UwB



Podczas inauguracji nowego roku akademickiego wręczono również dyplomy ukończenia studiów licencjackich

Fot. Marian Paluszkiwicz

Uroczystość inauguracji 11. roku akademickiego 2017/2018 na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku odbyła się w piątek, 6 października, w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Tego dnia wręczono również jubile-

uszowy, sześćsetny dyplom ukończenia studiów, który otrzymała Julia Dalinkevičienė. Dokonano także uroczystej immatrykulacji, przyjęcia kandydatów w poczet studentów uczelni.

Str. 4

**Dom Helenki Kowalskiej
w Ostrówku**

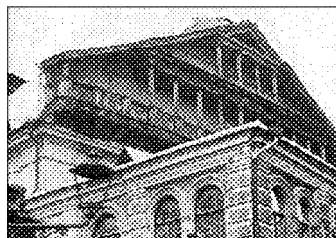
Str. 8-9

**Żydowskie Wilno – śladami
Wielkiego Gaona**

Str. 10-11

**Abrakadabra, która zmusza
do kupowania**

Str. 14-15



ISSN 1392-0405



9 771392 040035

KURIER WILEŃSKI

Sobota

Październik 2017

7

Imieniny: *Amalii, Augusta, Blanki, Justyny, Marcelego, Marka, Marii, Mateusza, Rodława, Rosława, Sergiusza, Stefana i Tekli*

TRZY PYTANIA DO...

...**Giedrę Aleksienę**, kierowniczkę działu profilaktyki chorób zakaźnych w Centrum Zdrowia Społecznego

1. Dlaczego warto zaszczepić się przeciwko meningokokom grupy B?

Litwa jest jednym z wiodących krajów w Europie pod względem częstości występowania choroby meningokokowej. Co roku kilka osób umiera od wirusa meningokoku grupy B. Śmiertelność z powodu błyskawicznej formy meningokokowej osiąga nawet 80-90 proc. Do zgonu dochodzi w ciągu pierwszych 24 godzin po wystąpieniu objawów. Początkowo objawy są podobne jak w przypadku zwykłego przeziębienia: gorączka, ból głowy, gardła itd. Charakterystycznym objawem jest wysypka, która może wystąpić w postaci drobnych czerwonych punkcików, w późniejszych stadiach choroby zlewających się w duże plamy.

2. U kogo można zastosować szczepionkę?

U dzieci po ukończeniu 2. miesiąca życia, u młodzieży i dorosłych. Szczepionkę podaje się domięśniowo, a schemat odstępów między dawkami zależy od wieku, w którym rozpoczyna się szczepienie. Np. dla dzieci w wieku szkolnym podaje się dwie dawki. Szczepienie dostępne jest we wszystkich stołecznych placówkach medycznych. Wakcyna ta jednak nie jest popularna dlatego, że jest płatna. Koszt jednej dawki to około 130 euro. W 2019 roku szczepionka ta będzie rekompensowana przez Państwową Kasę Chorych.

3. Czy szczepionka zabezpiecza przed tzw. błyskawiczną formą meningokoku?

Tak, oprócz tego można zaszczepić się przeciwko meningokokom grupy A i C, które są rozpowszechnione w innych krajach. Np. w Wielkiej Brytanii można zarazić się wirusem grupy C, w krajach Afryki – A.

Rozmawiała Justyna Giedrońc


Młody polski nauczyciel wśród najlepszych w Wilnie

W czwartek cały świat obchodził Dzień Nauczyciela. W Wilnie z okazji święta odbyła się ceremonia uhonorowania najlepszych stołecznych nauczycieli.

Wśród nagrodzonych znalazł się również polski nauczyciel – Paweł Miechowicz, nauczyciel technologii informacyjnej w Gimnazjum im. Władysława Syrokomli w Wilnie, członek Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia” – został zwycięzcą w kategorii Najlepszy Młody Nauczyciel. Ogółem

nauczycieli nagrodzono w 7 kategoriach: Osiągnięcie Roku, Najbardziej Innowacyjny Nauczyciel Roku, Najlepszy Młody Nauczyciel, Nauczyciel Najbardziej Prospołeczny, Przyjaciel Roku, Głos Uczniów, Nauczyciel nad Nauczycielami Roku.

Zwycięzców wyłoniła wileńska społeczność oświatowa – nauczyciele, pracownicy administracji szkół.


W szkołach i przedszkolach polskich na Litwie pracuje 2 500 nauczycieli. 

L24.lt

Bezpieczniejszy ruch w okolicach dworca

Rondo przy dworcu kolejowym w Wilnie, łączące ulice Stoties i Geležinkelio, zostało całkowicie odnowione. Powstały tu nowe wysepki bezpieczeństwa, wypukłe przejścia dla pieszych, nowe miejsca parkingowe dla samochodów, został rozszerzony pawilon dla pasażerów komunikacji publicznej, a na skrzyżowaniu pojawiły się wyraźne pasy ruchu.

„Na jednym z najtrudniejszych rond w mieście nie będzie już chaosu – organizacja ruchu stała się jasna i zrozumiała, zwiększyło się bezpieczeństwo uczestników ruchu, polepszył się ruch komunikacji miejskiej. Na skrzyżowaniu pojawiły się wyraźne oznakowania linii i kierun-

ków jazdy, znaki drogowe. Kierowcy jadący pierwszym pasem na każdym zjeździe mogą opuścić rondo, a poruszający się drugim pasem mogą jechać dalej w potrzebnym kierunku lub dotrzeć do parkingu na środku ronda. Prace remontowe ronda trwały zaledwie miesiąc” – powiedział kierownik stołecznego działu organizacji Ruchu Tomas Kamaitis. Na parkingu powstało więcej miejsc dla samochodów osobowych, w tym dla osób niepełnosprawnych, jest też więcej miejsc dla motocykli. Przed rekonstrukcją ronda znajdowało się tu 46 miejsc postojowych, w tym 2 dla niepełnosprawnych. Teraz miejsca są 64, w tym 4 dla niepełnosprawnych. 

zw.lt

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nac.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrońc, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkievicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Redaktor dyżurny: Alicja Klonowska



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Goście redakcyjni z MIDAS-u

Do redakcji „Kuriera Wileńskiego” w piątek 6 października, zawitali przedstawiciele MIDAS-u (The European Association of Daily Newspapers in Minority and Regional Languages) oraz studenci uniwersytetu Andrassy w Budapeszcie.

Goście spotkali się z kierownictwem jedyne polskiego dziennika na Litwie, zapoznali się z jego rytmem pracy, a także z nurtującymi dziennik problemami. Byli ciekawi wszystkiego: jak funkcjonuje dziennik, jaki jest jego nakład, ilu jest potencjalnych czytelników.

– MIDAS jest organizacją zrzeszającą dzienniki mniejszości narodowych i etnicznych krajów Europy. Obecnie do MIDAS-u należy 28 dzienników. Każdego roku jest organizowana wizyta studyjna, żeby dowiedzieć się więcej o sytuacji mniejszości narodowej w odwiedzanym miejscu. „Kurier Wileński” w MIDAS-ie jest reprezentowany przez Rajmunda Klonowskiego już od dłuższego czasu. W tym roku przybyliśmy do Wilna, aby zobaczyć, jak sytuacja mniejszości narodowych wygląda na miejscu. Już wcześniej wiedzieliśmy o trudnej sytuacji polskiej mniejszości na Litwie, o zamykaniu polskiej szkoły przez litewskie władze, co dla członków MIDAS-u jest bardzo niepokojące – powiedział Marc Röggla.

Podczas pobytu goście odwiedzili polskie gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, Pałac Balińskich w Jaszunach, Departament Mniejszości Narodowych oraz wzięli udział w uroczystości inauguracyjnej roku akademickiego 2017/2018 na wydziale Ekonomiczno-Informatycznym w Wilnie Uniwersytetu Białostockiego.

– Dzisiaj jesteśmy tutaj, żeby zobaczyć, jak pracuje redakcja, jak moglibyśmy pomóc oraz żeby nawiązać bliższe kontakty. Wszędzie, gdzie są mniejszości narodowe, sytuacja ich jest różna, a także sytuacja dzienników mniejszości narodowych. W Tyrolu Południowym sytuacja mniejszości narodowych jest bardzo dobra. Zdarzają się też trudne sytuacje, na przykład dziennik baskijski „Euskaldunon Egunkaria”, który został zamknięty przez hiszpańskie władze pod fałszywymi, jak się później okazało, zarzutami współpracy z organizacjami terrorystycznymi – zaznaczył Marc Röggla. Goście poinformowali, że z reguły ich dzienniki otrzymują fundusze na działalność bieżącą od rządów w krajach zamieszkania. Wizyta studyjna MIDAS w Wilnie jest finansowana przez Fundację Pomoc Polakom na Wschodzie ze środków Senatu RP w ramach sprawowania opieki nad Polakami za granicą. ■

Honorata Adamowicz



Goście zwiedzili newsroom, obejrżeli maszyny, na których drukuje się gazetę
Fot. Marian Paluszkiewicz

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



Tegoroczną Pokojową Nagrodę Nobla otrzymała organizacja ICAN, działająca na rzecz likwidacji broni atomowej
Fot. archiwum

KOMENTARZ DNIA

Dmuchać na zimne, czyli auto KGB



Na Litwie obowiązuje zakaz publicznego demonstrowania symboliki nazistowskiej i sowieckiej. Zgadzam się, że słuszny. I zakaz pilnowany skrupulatnie jest, m.in. przez pograniczników, którzy każą, kierowcom aut lub motocykli „upiększonych” gwiazdami czy leninami, zdzierać te nalepki albo zawracają gości z granicy.

Powoli robi się jednak z tego paranoja. W tym tygodniu publicznie poinformowano, że nie będą wydawane tablice rejestracyjne z kombinacją liter KGB. „B” będzie „przeskoczony” i pojawi się „C” – w trosce o przestrzeganie wyżej wymienionego zakazu. Nie do końca rozumiem, bo przecież to nie firmowy logotyp, a zlepek liter. No, ale władza robi, władza wie.

I tu o naszej wyrozumiałej władzy wobec mniejszości, ale nie narodowych. Przed rokiem bodajże był inny przypadek liter na numerach samochodowych.

Pewien dziadunio chciał wymienić stare tablice na nowe. I się wkurzył tak, że głośno było we wszystkich mediach. Otóż powiedział, że za nic w świecie nie weźmie numerów ze „słowem” GEJ. Bo on nim nie jest i nie będzie pośmiewiskiem w swojej wiosce. Na radę, żeby zaczekał na inną kombinację, odparł, że policja nie będzie czekała, a on mleko wozić musi rodzinie.

No i urzędnicy, śmiejąc się w kułak, dali dziadkowi te z „k”. A jak trafi się tablica z KUR?

Aleksander Borowik

LICZBA DNIA

14 000

tysięcy imigrantów dobrowolnie wróciło do swoich krajów z Grecji, poinformowała o tym grecka policja

Sześćsetny dyplom i nowy rok akademicki w wileńskiej filii UwB

ze str. 1 »

Inauguracja nowego roku akademickiego odbyła się w obecności dostojnych gości: ambasador RP Urszuli Doroszewskiej, europosła Waldemara Tomaszewskiego, posłów: Wandy Krawczonok, Rity Tamašunienė, Tomasa Tomilinas. Na uroczystość przybyli również Artur Ludkowski, doradca premiera ds. mniejszości, reprezentanci samorządowych wydziałów oświaty, dyrektorzy szkół polskich. Gości, pracowników oraz studentów powitała dziekan Wydziału Ekonomiczno-Informatycznego w Wilnie, prof. dr hab. Mieczysława Zdanowicz.

„Po raz jedenasty na Wydziale Ekonomiczno-Informatycznym w Wilnie Uniwersytetu w Białymstoku rozbrzmiewa „Gaudeamus”. Dwie wielkie uroczystości jak kłamra zamykają cykl funkcjonowania uczelni. Jest to inauguracja roku akademickiego, kiedy to w poczet studentów przyjmujemy nowych kandydatów, i uroczystość wręczenia dyplomów ukończenia studiów, kiedy to mury uczelni opuszczają nasi absolwenci. Pomiędzy tymi wydarzeniami odbywa się cykl kształcenia. Dla Wydziału Ekonomiczno-Informatycznego w Wilnie jest to szczególna misja nauczania młodzieży na wysokim poziomie i w języku polskim. Jesteśmy jedyną polską uczelnią publiczną posiadającą swój wydział poza granicami Polski, właśnie tu, w Wilnie” – zagaiła uroczystość prof. dr hab. Mieczysława Zdanowicz.

W minionym roku akademickim młodzież kształciła się na 3 kierunkach: ekonomii pierwszego i drugiego stopnia, informatyce pierwszego stopnia oraz europeistyce pierwszego stopnia. W październiku ubiegłego roku wydział liczył 360 studentów, z czego na ekonomii I

stopnia – 153 osoby, na ekonomii II stopnia – 71, europeistyce – 64, informatyce – 72. W minionym roku akademickim studia ukończyło 65 studentów. Uczelnia ma dziś 612 absolwentów i 99 zarejestrowanych nowych kandydatów na studia.



Julia Dalinkevičienė Fot. M. P.

„W minionym roku akademickim zapoczątkowaliśmy działania, zmierzające do zmiany programów studiów na kierunku ekonomii i informatyki z profilu ogólnoakademickiego na profil praktyczny. Związane to było z jednej strony z wymogami polskiej ustawy o szkolnictwie wyższym, która wprowadza wymóg odpowiedniej ilości samodzielnych pracowników naukowych, pracujących na wydziale, ale z drugiej strony, chcemy naszych absolwentów przygotować w lepszy sposób do wejścia na rynek pracy, tak, żeby oprócz wykształcenia wyższego posiadali też doświadczenie zawodowe” – mówiła dziekan wydziału.

Jak zaznaczyła dziekan, europeistyka jest tym kierunkiem, który od początku realizowany jest jako profil praktyczny. W minionym roku studenci odbywali

praktyki w samorządach rejonu wileńskiego, sołecznickiego, m. Wilna, w Europejskiej Fundacji Praw Człowieka, w kancelarii Sejmu, w Departamencie Mniejszości Narodowych przy Rządzie RL. Dwóch studentów europeistyki odbyło miesięczne praktyki w Parlamencie Europejskim w Brukseli, w biurze europosła Waldemara Tomaszewskiego, sfinansowane w całości przez posła.

Wydział przedstawił też szeroką ofertę zajęć w językach obcych dla studentów, którzy mogą przyjechać w ramach programu Erasmus. „Mamy 30 przedmiotów, które możemy poprowadzić w języku angielskim, 28 w języku rosyjskim. Wydział też za pośrednictwem uniwersytetu złożył wniosek o przystąpienie do programu Erasmus + KA107, który rozszerza możliwość współpracy o kraje spoza Unii Europejskiej” – zaznaczyła prof. dr hab. Mieczysława Zdanowicz.

Niestety, dotychczas nie udało się rozstrzygnąć problemu braku własnej siedziby wydziału.

Życzenia z okazji nowego roku akademickiego złożył studentom prorektor ds. kształcenia, dr hab. Wojciech Śleszyński. Prorektor Uniwersytetu w Białymstoku w swym wystąpieniu podkreślił, że Wydział Ekonomiczno-Informatyczny w Wilnie może poszczycić się najniższym poziomem bezrobocia absolwentów wśród szkół wyższych na Litwie. „Wskaźnik bezrobocia wynosi jedynie jeden procent, co oznacza, że wydział spełnia swoją rolę: kształci doskonale, a profile kształcenia dostosowane są do potrzeb rynku pracy, z czego jesteśmy wszyscy dumni” – podkreślił dr hab. Wojciech Śleszyński.

Gratulacje przyszłym studentom składała również ambasador RP w Wilnie Urszula Doroszewska, zapewniając, że

ambasada RP w Wilnie wspierała i będzie wspierać Filię UwB w Wilnie. „Będziemy starali się pomóc w rozwiązaniu licznych problemów. Macie państwo w nas przyjaciół” – podkreśliła ambasador Urszula Doroszewska.

Na scenie DKP wręczono wczoraj również dyplomy licencjackie dla kolejnych absolwentów filii UwB w Wilnie. Zasadnicza uroczystość wręczenia dyplomów odbyła się już w lipcu (wręczono wtedy 598. dyplom), byli jednak studenci, którzy obronili prace później. Podczas uroczystości wręczono jubileuszowy, sześćsetny, dyplom ukończenia studiów. Prorektor Wojciech Śleszyński wręczył go Julii Dalinkevičienė. Absolwentka odebrała już swój drugi dyplom ukończenia studiów wyższych: pierwszy zdobyła po ukończeniu ekonomii na Uniwersytecie w Białymstoku, po drugi sięgnęła już w Wilnie na filii uczelni, studiując informatykę.

Po wręczeniu dyplomów dla absolwentów przyszedł czas na najważniejszą część każdej inauguracji nowego roku akademickiego – dokonanie immatrykulacji studentów pierwszego roku, czyli uroczyste zaliczenie w poczet studentów wyższej uczelni. Zaproszeni na scenę kandydaci na studentów powtórzyli słowa przysięgi, przyrzekając „wytrwale dążyć do zdobywania wiedzy i rozwoju własnej osobowości, szanować prawa i obyczaje akademickie oraz całym swoim postępowaniem dbać o honor studenta Uniwersytetu w Białymstoku”.

Nowy rok akademicki rozpoczął wykład inauguracyjny „Czy technologia pomoże nam usprawnić nasze mózgi?” prof. dr hab. Włodzisława Duchy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. □

Anna Pieszko

Michał Jach: Rosji chodzi o to, aby skłócić Polskę z Litwą

Na Litwie w ramach trzydniowej wizyty przebywała delegacja Sejmu RP.

– Traktuję tę wizytę bardzo poważnie, ponieważ Litwa, tak jak Polska, należy do grupy państw zagrożonych agresją (mam nadzieję, że tylko słowną) Rosji Putina. Jest niezwykle istotne, byśmy my, mieszkańcy regionu, tej wschodniej granicy regionu, spotykali się, wymieniali informacje, mieli taki sam pogląd – mówił w czasie konferencji prasowej Michał Jach, przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

W rozmowie z dziennikarzami Michał Jach podkreślił, że ważne jest również wspólne stanowisko państw regionu wewnątrz sojuszu.

– Wyjaśniamy naszym sojusznikom z Zachodu, że zagrożenie ze strony Rosji jest bardzo realne. Właśnie temu mają służyć takie wizyty. W ciągu najbliższych miesięcy mam zaplanowane jeszcze wizyty w Słowenii i na Łotwie. Traktuję to jako bardzo ważny element mojej pracy jako parlamentarzysty.

Przewodniczący Komisji Obrony Narodowej Sejmu RP uważa, że Rosja prowadzi bardzo aktywną działalność, zwłaszcza w dziedzinie propagandy, której celem jest m.in. skłócenie sojuszników NATO.

– W przeszłości udawało się doprowadzić do tego, że różnie postrzegali Rosję poszczególni członkowie NATO, nawet w naszym regionie, nie mówiąc już o Niemczech, Francuzach czy Hiszpanach.

Na szczęście szczyt w Walii, a potem ubiegłoroczny szczyt NATO w Warszawie, pokazały, że NATO ma wspólne stanowisko wobec Rosji i zagrożenia wschodniej granicy. To oczywiście skutkowało podjęciem

bardzo ważnych decyzji o stałej obecności wojsk NATO w naszym regionie – zauważa poseł.

Właśnie stała obecność wojsk NATO jest czynnikiem, który znacznie podniósł bezpieczeństwo nie tylko Polski, ale wszystkich państw regionu.

– Putin działa racjonalnie. Jeżeli zacznie myśleć o wysłaniu na Litwę „zielonych ludzików” to na pewno dobrze się zastanowi, bo może trafić na amerykańskiego lub francuskie-

ropejskiego – wyjaśnia poseł. Przewodniczący Komisji Obrony Narodowej dostrzega zagrożenia płynące z aktywności propagandy i uważa, że należy się im aktywnie przeciwstawiać.

– Na wszelkie nieprawdziwe informacje trzeba bardzo szybko reagować. Nie ma innej możliwości w dobie globalnej informacji. (...) Rosjanie tę wojnę informacyjną, nie bójmy się tego słowa, prowadzą w sposób przemyślany i konsekwentny. Ćwiczą

– Mam nadzieję, że doczekam czasów, gdy współpraca z rządem litewskim w sprawach dotyczących polskiej mniejszości, takich jak choćby oświata, będzie tak dobra, jak w dziedzinie bezpieczeństwa i wojska – mówi.

Na pytanie dziennikarzy dotyczące płynących niejednokrotnie ze strony litewskich instytucji podejrzeń wobec polskiej mniejszości o tendencje separatystyczne lub sympatie prorosyjskie, parlamentarzysta odpowiedział.

– Ja wiem, że są różne prowokacje. Są też nieodpowiedzialne wypowiedzi litewskich polityków. Dla mnie ważne jest jednak to, co mówi premier, minister spraw zagranicznych Litwy czy to co usłyszałem w komisjach. (...) Tego rodzaju niepotrzebne słowa mogą wynikać z niewiedzy lub ze złej woli. Ja jednak uważam, że są inspirowane przez naszego dużego sąsiada zza wschodniej granicy. Zawsze warto zapytać, według starorzymskiej zasady „Cui bono?“, czyli kto na tym skorzysta? Rosja – stwierdza Jach.

Działalność rosyjskiej propagandy ułatwia, zwłaszcza wśród mniejszości, popularność rosyjskich stacji telewizyjnych. Michał Jach uważa, że znacznym krokiem naprzód może być zapowiadana retransmisja trzech polskich programów, w tym TVP Info, jednak nie jest to jeszcze rozwiązanie wystarczające.

– Wcześniejsze władze w Polsce nie dopilnowały tego, nie były gotowe na emisję polskich programów poza granicami. Chodzi oczywiście o prawa autorskie. Jeżeli Polska ma do zaoferowania tylko Polonię, to jest to zdecydowanie za mało. Rząd premier Beaty Szydło przeznacza na to oczywiście duże pieniądze, ale wymaga to niestety czasu. – wyjaśnił poseł. □

Ilona Lewandowska



Michał Jach zauważa, że w kwestii obronności polsko-litewska współpraca przebiega wzorowo
Fot. Marian Paluszkiwicz

go żołnierza, a to już bardzo poważna sprawa, która musiałby się spotkać z natychmiastową odpowiedzią. To wielka gwarancja naszego bezpieczeństwa – wyjaśnia Michał Jach.

Parlamentarzysta podkreśla, że ważne jest wspólne stanowisko wszystkich państw regionu.

– Rosji chodzi o to, aby skłócić Polskę z Litwą, czy Polskę z Ukrainą. Cieszę się, że z tych rozmów, które prowadzimy, jednoznacznie wynika, że Litwa i Polska mają taki sam pogląd na temat Ukrainy. To jest kluczowe państwo, jeśli chodzi o bezpieczeństwo nie tylko Polski, ale i Europy. Silna, niezależna Ukraina, to jeden z ważnych elementów bezpieczeństwa eu-

to zresztą od wielu lat – podkreśla Jach. Wizyta posłów z Polski nie mogła nie dotknąć tematów polskiej mniejszości.

– O relacjach pomiędzy Polakami na Litwie a rządem litewskim rozmawialiśmy w obydwu komisjach, zarówno Spraw Zagranicznych jak i Obrony Narodowej. Rząd Rzeczypospolitej, ten rząd, bardzo poważnie traktuje swoje obowiązki wobec Polaków, którzy z różnych przyczyn znaleźli się poza granicami kraju – zapewnia poseł, przypominając zaangażowanie premier Beaty Szydło w uregulowanie sytuacji Polaków w Wielkiej Brytanii po Brexicie.

W sprawach Polaków na Litwie Michał Jach jest optymistą.

Wileński ziemniak wywodzący się prosto z Peru

Droga ziemniaka sprowadzonego z Ameryki Południowej do Europy była bardzo długa. Dziś jest on integralną częścią naszej kuchni i wykorzystywany jest w najróżniejszych postaciach. Skąd się wziął? Jak do nas przywędrował?

Nasz przywiny i popularny ziemniak wywodzi się z południowego Peru, gdzie jego pierwsze uprawy pojawiły się już 8 tysięcy lat temu!

Po podboju Państwa Inków, Hiszpanie sprowadzili go do Europy, a żeglarze upowszechnili na całym świecie. Najpierw ziemniaki przywędrowały, za sprawą króla Jana III Sobieskiego, do Polski, wkrótce potem na Litwę. Do XIX wieku ziemniak stał się niezbędnym elementem diety milionów ludzi

i bazowym składnikiem wielu potraw. Początkowo jednak bardzo ostrożnie podchodzono do ziemniaków i używano tylko ich kwiatów do ozdoby pokoi lub innych pomieszczeń.

Dziś dieta przeciętnego człowieka zawiera około 33 kilogramów ziemniaków rocznie! W Europie są one jednym z podstawowych składników codziennej diety i to tu występuje największa ich produkcja.

Co ciekawe, w ciągu ostatnich kilku dekad konsumpcja ziemniaków zwiększyła się znacznie także w krajach, które dotąd niemal ich nie produkowały, głównie w Azji Południowo-Wschodniej.

Ziemniak jest więc czwartą pod względem produkcji rośliną uprawną, tuż po pszenicy, ryżu i kukurydzy. W wyniku setek lat

krzyżowania do dziś powstało ponad tysiąc odmian uprawnych ziemniaka. W Peru, kolebce naszego bohatera, utworzono największy na świecie „bank genów” ziemniaka, gdzie znajduje się ponad 10 tysięcy jego odmian. Mały ziemniak jest bardzo istotną rośliną przemysłową. Wykorzystuje się go jako składnik przy produkcji m.in. spirytusu czy mączki ziemniaczanej. Bulwy ziemniaka, najczęściej, poza najprostszą formą gotowaną bądź pieczoną, podaje się jako frytki, kopytka, pyzy, placki ziemniaczane, a także... chipsy.

Wyspecjalizowani kucharze twierdzą, że z ziemniaków można wyczarować aż ponad sto różnych potraw.

Ziemniaki są niemal codzienną potrawą na Litwie, Ukrainie i Białorusi. ◻

Pyszne litewskie cepeliny

Składniki Farsz:

- 30 dag mielonej wołowiny • 10–20 dag mielonej wieprzowiny
- cebula • łyżka masła • 2–3 łyżki bulionu • sól, pieprz

Ciasto:

- 20 dużych ziemniaków • jajko
- sól • 5 dag słoniny • cebula • 3 łyżki śmietany

Przygotowanie:

Farsz: cebulę obrać, posiekać, zeszklić na łyżce masła. Wymieszać z mięsem mielonym i bulionem. Doprawić solą i pieprzem.

Ciasto: 15 obranych, umytych i startych ziemniaków odcisnąć przez gazę. Pozostałe ziemniaki ugotować w łupinach, obrać i przepuścić przez prasę.

Wymieszać obie masy ziemniaczane z jajkiem i szczyptą soli. Wyrobić niezbyt grube placki po 8 dag. Na placki nakładać nadzienie.

Zgiąć krawędzie, formując z nich owalne wydłużone pyzy.

Cepeliny wkładać do osolonego wrzątku, powoli, aby nie przerwać wrzenia, i gotować ok. 30 minut. Wyłowić za pomocą sita, układać na podgrzanym półmisku. Polewać sosem z smażonej słoniny i cebuli wymieszanej ze śmietaną.

ny i cebuli wymieszanej ze śmietaną.

Cepeliny można także robić używając jako nadzienia świeżych lub suszonych grzybów, twarogu, kiszzonej kapusty, a nawet dżemu z borówki. W tym ostatnim przypadku cepeliny polewamy słodką śmietanką. ◻



Cepeliny można robić używając jako nadzienia świeżych lub suszonych grzybów, twarogu, kiszzonej kapusty **Fot. Marian Paluszkiewicz**

PORADY BABUNI

Bakterie w naszym jedzeniu

Istnieją dwa rodzaje bakterii w jedzeniu, które powodują problemy. To bakterie chorobotwórcze prowadzące do chorób przenoszonych przez żywność, oraz bakterie powodujące psucie się żywności.

Nie wszystko trzymaj w lodowce

Tak czy siak mamy obecnie tendencję, żeby prawie wszystko co jest nieprzetworzonym jedzeniem należy trzymać w lodówce. Tymczasem daleko nie wszystkie warzywa i owoce to lubią.

Uważaj na pomidory

Wielu z nas trzyma je w lodówce, czego nie należy robić. W lodówce tracą aromat i robią się niesmaczne. Nie kupuj ich dużo i trzymaj je na stole, szafce oraz zjedz zanim skórka się pomarszczy.

Jak przechowywać ziemniaki

W zimnie skrobia zawarta w ziemniakach zwraca się w kierunku cukru, nadając im słodki smak. Ziemniaki należy przechowywać w papierowej torbie, w chłodnym i ciemnym miejscu szafki, czy szuflady. To samo dotyczy batatów.

Miód trzymaj w pokojowej temperaturze

To chyba wie każdy, ale i tak ludzie trzymają miód, a raczej skryształowaną maź w lodówce. Tymczasem miód należy przechowywać w temperaturze pokojowej, ale nie wystawiać go na bezpośrednie działanie promieni słonecznych.

Stronę przygotowała
Julitta Tryk



I oto nadszedł... październik – dziesiąty miesiąc w roku. Według używanego kalendarza gregoriańskiego, ma 31 dni.



Nazwa miesiąca pochodzi od słowa październik oznaczającego odpadki od lnu lub konopi. Obok tego funkcjonowały również nazwy: październec, październień, pościernik, a także winnik (starogermańska nazwa miesiąca Weinmond).

Przysłowia miesiąca

- * ***Gdy październik mroźny, to nie będzie styczeń groźny.***
- * ***Gdy w październiku ciepło chadza, w lutym mrozy naprowadza.***
- * ***Październik soi u dwora, wykop ziemniaki z pola.***
- * ***Październik chodzi po kraju, ciche ptactwo w gaju.***

Czym jest odpowiedzialność

Dość często się zdarza, że pytają nas, czy jesteśmy odpowiedzialni. Potwierdzamy to. Ale czy wiemy dokładnie, co to znaczy być odpowiedzialnym?

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

Odpowiedzialność polega na liczeniu się z konsekwencjami wynikającymi z wypowiedzianych słów i podejmowanych czynów. Człowiek odpowiedzialny to taki, na którym można polegać, solidny, rzetelny, ale również ten, który nie kłamie, nie rzuca słów na wiatr i który podejmuje podjęte zobowiązania. W szczególnych przypadkach będzie to decyzja o niepodejmowaniu nieodpowiedzialnych czynów ta-

kich jak dokuczanie osobom słabszym (fizycznie lub psychicznie), nieuleganie panującym modom „na dojrzałość” – niepalenie papierosów, odmawianie picia alkoholu, nieprzyjmowanie narkotyków.

Człowiek odpowiedzialny podejmuje takie zobowiązania, które jest w stanie wykonać, a przy tym jest gotów ponieść wszelkie konsekwencje swoich dokonań. Jeżeli chcemy mieć w domu psa, to musimy przyjąć na siebie obowiązki związane z jego doglądaniem: wyprowadzanie, mycie, karmienie.



Żywe stworzenie nie jest zabawką, którą można odstawić w kąt, kiedy się znudzi.

Jeżeli nabroilem – przepraszam i naprawiam szkody, jeżeli powiedziałem, że coś zrobię – doprowadzam to do takiego końca, na jaki mnie obecnie stać.

Odpowiedzialność jest cechą, którą nabywamy w miarę dorastania, dojrzewania do takiej właśnie decyzji – chcę być odpowiedzialny za swoje życie. Warto rozglądać się wokół i wyciągać wnioski.

Warto dostrzec konsekwencje nieodpowiedzialnych decyzji innych. Warto być odpowiedzialnym i przewidującym człowiekiem.

SKOLNE FRASZKI

*Do szkoły chodzą nie tylko anioły
czyli każdego dnia w każdej szkole...*

Marzyciel

*Żał mu dawnych czasów,
Kiedy łuk i włócznia
Były w cieniu lasów
Przyborami ucznia.*

GADŻET ODKRYWCÓW ŚWIATA

Z PIERWSZYCH LITER NAZW RYSUNKÓW DOWIECIE SIĘ, JAKI GADŻET PRZYDAŁBY SIĘ KAŻDEMU, KTO CHCIAŁBY ODKRYĆ COŚ NIEZWYKŁEGO



Balony Clown – zrób go sam!



Proponuję wykonanie balonowego kłowna, który będzie dobrym przyjacielem na październikowe wieczory, sloty i wiatryzka.

Potrzebne materiały:

- kolorowe kartki z

bloku technicznego (na nich będziecie rysowali kontury balonów),

- klej, nożyczki,
- szablony kapeluszy i muszek,
- kolorowy papier,
- serpentyny (ewentualnie wąskie wstążki),
- flamastry,
- patyki od balonów,
- kredki, ołówek.

WYKONANIE:

1. Wycinacie kontur balonika.
2. Rysujecie kształty kapelusza i muszki, a następnie wycinacie je.
3. Następnie balon prze-

kształca się w twarz kłowna, wycinając poszczególne elementy twarzy z kolorowego papieru lub rysując je flamastrami i następnie przyklejając do balonu.

4. Kiedy twarz jest już gotowa, ozdabiacie kapelusz i muszkę w dowolny sposób: np. figurami geometrycznymi wyciętymi z kolorowego papieru, serpentynami.

5. Kapelusz i muszkę przyklejacie do balonowej twarzy.

6. Teraz tylko umieścicie balonowego kłowna na patyczku i już jest!

JĘZYKOWE ŁAMIGŁÓWKI

Czternastoipótleńni chyży chudzielec wychynął chytkiem zza chaszcy hiacyntów rozhuśtanych cichnącym już huraganem.

– Chce je zachachmęcić! – huknął bohaterski harcerz.

– Nie chcemy chaosu! Huzia na niego!

I czyhający chudzielec czmychnął.

I jak poszło? Myślę, że wystarczy kilka razy poćwiczyć, a będzie dobrze. Po za tym, warto zapamiętać, jak się pisze każde ze słów tego językowego połamańca.

ILE ZAPACHÓW JEST NA ŚWIECIE?

Przeciętny człowiek zapytany, ile zapachów istnieje na świecie, odpowie zazwyczaj, że kilkadziesiąt.

Po zastanowieniu się dopowie: może kilkaset.

Tymczasem dobry ekspert oceniający perfumy powinien, zdaniem fachowców, rozróżniać 30 tysięcy zapachów.

Dla psa zapewne sprawa jest jeszcze prostsza. Gdyby umiał mówić, powiedziałby: tyle jest zapachów, ile żywych istot na świecie.

Każdy człowiek, każde zwierzę ma swój niepowtarzalny bukiet zapachowy, który pies odbiera być może tak samo precyzyjnie, jak my oglądając fotografie.

Pies może się jednak pomylić – podobnie jak człowiek – w sytuacji, gdy ma do czynienia z identycznymi bliźniakami. Okazuje się, że nie tylko twarze ich są ludzko podobne, ale również „portrety zapachowe”.

Psy o szczególnie dobrym węchu potrafią jednak rozróżnić także jednojajowe bliźnięta.

Jest prawdopodobne, że gdy policyjne laboratoria zdołają wyprodukować jakis dostatecznie czuły „sztuczny nos”, to obok kartoteki

odcisków palców policja całego świata kolekcjonować będzie zapachy przestępców, a policyjne owczarki przejdą na zasłużone emerytury.



Wpisz do krzyżówki nazwy obrazków i odczytaj rozwiązanie.

